

MARTYNA STASINIEWSKA*

ARCHITEKTURA DLA WSZYSTKICH A EKONOMIA PRZESTRZENI

ARCHITECTURE FOR EVERYONE VS EKONOMICAL SPACE

Streszczenie

Artykuł jest przedstawieniem myśli projektowania uniwersalnego popartego rozmowami z osobami niepełnosprawnymi podczas warsztatów organizowanych na Politechnice Wrocławskiej „Architektura dla Wszystkich”¹ oraz wynikiem badań „Archi-sprawni² przeprowadzonych we Wrocławiu, Dobroszycach i Sycowie w ośrodkach terapii zajęciowej. Celem artykułu jest pokazanie, że projektowanie uniwersalne nie jest projektowaniem specjalnym, wobec czego nie może być traktowane jako dodatek do projektu wyjściowego bądź ekskluzywna, kosztowna forma. Ma uzmysłowić architektom i wszystkim użytkownikom przestrzeni, że uniwersalny design jest dla każdego, a w języku architektonicznym pojęcie niepełnosprawności nie istnieje.

Słowa kluczowe: niepełnosprawność, uniwersalizm, intelekt, bezpieczeństwo

Abstract

This paper is the presentation of the ideas of universal design, supported by interviews with people with disabilities at a workshop „Architecture for All” organized at the Wrocław University of Technology and the result of research „Archi-able. Architectural design including people with intellectual disabilities” carried out in Wrocław, Syców Dobroszyce and occupational therapy centers. The purpose of this article is to show that universal design is not a special design, so that it should not be seen as an addition to the final project, or some exclusive, expensive form. It should make the architects and all the users realize, that universal design is for everyone, and that from the architectural point of view there is no such thing as disability.

Keywords: disability, universalism, intellect, safety

* Mgr inż. arch. Martyna Stasiniewska, Zakład Kształtowania Środowiska, Wydział Architektury, Politechnika Wroclawska.

¹ Organizator: Koło Naukowe Humanizacja Środowiska Miejskiego, Wydział Architektury PWr. Główny koordynator: Martyna Stasiniewska.

² Pomysłodawca mgr Magdalena Zobek, studenci biorący udział: J. Czernicka, K. Bocian, J. Rybka, A. Omiotek, J. Łątka, M. Stasiniewska.

1. Wstęp

1.1. Człowiek i architektura

Architektura jest dla człowieka. Nigdy odwrotnie. Człowiek jest twórcą, ale i odbiorcą architektury, która towarzyszy mu przy wykonywaniu czynności życiowych, od snu, przez przygotowanie i spożywanie posiłków, relaks, pracę, zabawę, aż po budowanie relacji międzyludzkich. Architektura ma za zadanie zapewnić zarówno podstawowe potrzeby człowieka, jak i te wyższego rzędu, a przynajmniej, umożliwić ich realizowanie. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na bardzo ważne aspekty życia ludzkiego – cielesność, duchowość i indywidualność. Fakt, że każdy jest inny – wysoki lub niski, młody lub stary, wierzący czy nie, sprawny bądź niepełnosprawny stawia przed architektem wyzwanie trudne do zrealizowania – zaprojektowanie przestrzeni uniwersalnej, miejsca dla wszystkich.

1.2. Pojęcie niepełnosprawności w architekturze

Jak już zostało wspomniane we wstępie: pojęcie niepełnosprawności w architekturze nie istnieje. Oczywiście są definicje medyczne i psychologiczne, klasyfikujące osoby niepełnosprawne, mówiące o stopniach i rodzajach niepełnosprawności. Problem polega na tym, że pod względem architektonicznym każdy jest niepełnosprawny i to w zależności od czasu, miejsca, a niekiedy nawet ubioru. Moja definicja, definicja architekta, jest taka, że osobą niepełnosprawną jest każdy, kto nie może w pełni skorzystać z budynku bądź formy czy przestrzeni architektonicznej. Jest nią dziecko, kobieta w ciąży, kurier niosący dużą paczkę, kobieta w szpilkach, alergik, osoba, która cierpi na lęk wysokości czy klaustrofobię, jest nią każdy człowiek, który zastanawia się, czy pójść korytarzem w lewo czy prawo. Ten ostatni przykład jest może banalny, bo problem ten jest błahy i z perspektywy czasu rozwiązuje się szybko, a z innymi przykładami jest znacznie trudniej. Takie przykłady niepełnosprawności architektonicznej uświadamiają fakt, że jeżeli architekt zaprojektuje szerszy korytarz, to nie tylko ułatwi poruszanie się osobie na wózku, ale także matce prowadzącej wózek dziecięcy lub kurierowi niosącemu paczkę czy każdemu z nas przy przeprowadzce. Dlatego pojęcie projektowania uniwersalnego jest tak ważne.

1.3. Analiza ludzkiego życia. Schematy, symbole i ich uniwersalizm

Według Antoniego Kępińskiego, lekarza psychiatry, naukowca i filozofa, życie ludzkie opiera się na trzech fazach: planowaniu, realizacji i sprawdzania. Pierwszą i trzecią wykonuje się w przestrzeni prywatnej, natomiast druga odbywa się w interakcji z innymi użytkownikami przestrzeni wspólnej. Faza realizacji jest ścieraniem się planów wszystkich użytkowników, którzy znajdują się w danej czasoprzestrzeni. Jest odbiorem i wysyłaniem symboli, znaków, gestów. Człowiek nie może istnieć bez społeczeństwa, bez relacji międzyludzkich i swojego celu. Każdy z nas tworzy swoje społeczności, a w nich swoje symbole. Symbol rozumiany jest nie tylko jako ikona, rysunek, ale także jako gest, słowo, zachowanie, obyczaj itp. Każda kultura, grupa ludzka ma swoje znaki, z którymi się utożsamia. Tworząc przestrzeń dla realizacji życia – spotkań, pracy, biegu, odpoczynku, jedzenia – należy pamiętać o właściwym jej odbiorze przez użytkowników.

2. Poszukiwanie uniwersalizmu w projektowaniu architektonicznym

2.1. Sposoby pracy

Sposobem pozyskania wytycznych do projektowania uniwersalnego było przeprowadzenia dwóch rodzajów warsztatów. Pierwsze, organizowane na Politechnice Wrocławskiej przez studentów z Koła Naukowego Humanizacja Środowiska Miejskiego miały na celu zrzeszenie przyszłych projektantów i pokazanie im problemu niepełnosprawności (tej „medycznej”) w architekturze przez dostosowanie budynków. Na tych warsztatach, o nazwie: „Architektura dla Wszystkich”, były obecne osoby niepełnosprawne ruchowo, niewidome, niedowidzące, które opowiadały o barierach architektonicznych, które najbardziej doskwierają w ich życiu codziennym. Po uzyskaniu odpowiedzi na szereg pytań dotyczących podstawowych funkcji życiowych oraz próbę przejechania na wózku inwalidzkim przez wrocławski rynek, studenci zaprojektowali nowe budynki lub dostosowali istniejące do potrzeb niepełnosprawnych.

Drugim rodzajem warsztatów – „Archisprawni. Projektowanie architektoniczne z uwzględnieniem osób niepełnosprawnych intelektualnie”, było przeprowadzenie dyskusji, projektu, zrobienie rysunku przez osoby niepełnosprawne intelektualnie. Studenci z wyżej wspomnianego koła naukowego pod opieką psycholog Magdaleny Zobek poprowadzili warsztaty dla osób dorosłych z umiarkowaną niepełnosprawnością intelektualną w trzech miejscowościach: Wrocławiu, Dobroszyczach i Sycowie.

2.2. Metody pracy

W przeprowadzonych warsztatach „Archisprawni. Projektowanie architektoniczne z uwzględnieniem osób niepełnosprawnych intelektualnie” zastosowano następujące metody prowadzenia zajęć:

- Warsztat 1 – Mój wymarzony dom. Metoda: dyskusja;
- Warsztat 2 – Kształt przyjemny i nieprzyjemny. Metoda: wybór spośród dwudziestu kartek z kształtami, podział na pozytywne i negatywne, wybór trzech najbardziej pozytywnych i najbardziej negatywnych. Dyskusja;
- Warsztat 3 – Miejsca wspólne. Metoda: projekt – rysunek;
- Warsztat 4 – Ocena architektury. Metoda: prezentacja multimedialna – komentowanie wyświetlanych zdjęć.












W warsztatach wzięły udział trzy grupy 10–12 osobowe spełniające łącznie warunki: orzeczoną umiarkowaną stopień niepełnosprawności intelektualnej; brak w orzeczeniu niepełnosprawności sprzężonej; miejsce zamieszkania na terenie powiatu wrocławskiego; udział w instytucjonalnych formach terapii dziennej lub pobyt stały w instytucjach udzielających pomocy osobom niepełnosprawnym (Domy Opieki, Domy Pomocy Społecznej).








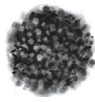

Warsztat 1 – Mój wymarzony dom

	Dobroszyce – wieś	Syców – małe miasto	Wrocław – duże miasto
Rodzaj zabudowy	jednorodzinna	jednorodzinna lub mały blok	wielorodzinna
Wielkość	małe domki	duże pokoje	duże przestronne pokoje
Okna	małe okna	duże okna na ogród	duże okna
Ściany i podłogi	podłoga wykafelkowana, antypoślizgowa, bezpieczna	podłoga drewniana, ściany jasne, żółte lub zielone	drewniana podłoga
Zieleń	kwiaty na balkonie	drzewa wokół domu, dużo zieleni	kwiaty na balkonie
Kolory	jednolite kolory, jasne ściany	kolorowe, ale jasne, najczęściej żółte	wzorzyste, kolorowe, jasne ściany
Podwórko	pies, płot, ogrodzenie, monitoring, drzwi antywłamaniowe	własny ogród, otoczony niskim płotem	miejsca wspólne, szklane drzwi, bez ogrodzenia
Najbliższe otoczenie	w okolicy szpital, posterunek policji, przystanek, małe bezpieczne ulice, kościół, małe sklepy, proste chodniki i przejścia dla pieszych przy zwichnięciach ulic, dużo zieleni	wszystko w najbliższym otoczeniu: boiska, basen, sklepy z ciuchami, park, apteka; spokojna okolica, znajomi w sąsiedztwie	proste ulice, mogą być ruchliwe, blisko przystanki komunikacji miejskiej i biletomaty, dużo zieleni, fontanny, bar, kino, teatr, supermarket, sport, szerokie chodniki oddzielone od ścieżek rowerowych
Meble, niezbędne sprzęty	zlewozmywak, odkurzacz, piwnica, kamera, alarm, drzwi antywłamaniowe, kominek, basen	duże łóżko, telewizor, laptop, łóżko na cały pokój, żeby z łóżka można było pracować na komputerze	strefowanie miejsca pracy i odpoczynku, biurko, łóżko, komputer, laptop

Wnioski: Osoby niepełnosprawne intelektualnie udzielają schematycznych i konkretnych odpowiedzi. W ich potrzebach przeważają przedmioty, których nie mają i o nich marzą lub które wynikają z niepełnosprawności ruchowej (podjazd, podłoga antypoślizgowa). Widać wyraźną różnicę w odpowiedziach osób z dużego miasta i wsi. Mieszkańcy Wrocławia są otwarci na ludzi, chcą się spotykać, wychodzić z domu. Mieszkańcy Dobroszyce są wyraźnie wykluczeni ze środowiska, chcą odgrodzić się wysokim płotem, mieć groźnego psa a nawet monitoring. We wszystkich przypadkach najważniejsze były meble i sprzęty, dopiero po odpowiedziach architektów padały odpowiedzi dotyczące wyglądu pomieszczeń, ich wielkości, rozkładu itp. Zauważono również zależność, że jeżeli grupa brała udział w wyjazdach, wycieczkach, o bogatsze i ciekawsze były odpowiedzi.

Warsztat 2 – Kształt przyjemny i nieprzyjemny

Kształt	Ocena	Komentarze, uwagi, skojarzenia
	pozytywna 11+	niebo; chcę mieć na ścianie, albo na suficie, ładny, przyjemny
	pozytywna 9+	szachy, zabawa, gra
	pozytywna 8+	kropla
	pozytywna 7+	kwadrat; chcę taki stół
	pozytywna 6+	koło, stół, piłka, kula
	pozytywna 6+	tęcza, łuk
	pozytywna 6+	kwadraty, jak okno
	pozytywna 6+	kropki, piłki, kulki, basen z piłkami, zabawa
	pozytywna 3+	podoba mi się
	pozytywna 2+	bańki mydlane, plama, farba
	obojętna 0	kratka, krata, więzienie, obrus, materiał

Kształt	Ocena	Komentarze, uwagi, skojarzenia
	obojętna 0	plama, bez kształtu, niewyraźny kształt
	negatywna 2-	trójkąt, ostre rogi, niewygodny
	negatywna 2-	nie podoba mi się
	negatywna 3-	popękana podłoga, kamienie
	negatywna 5-	nie jest po środku, przesunięte, ściana, blokada
	negatywna 5-	deszcz, porzrzućcane
	negatywna 7-	krzywe, brzydkie
	negatywna 8-	kurz, brud, rzep
	negatywna 8-	bazgroły, brud, rozmazane, brzydkie

Wnioski. Uczestnicy warsztatów poprawnie odczytują kształty i prawidłowo przypisują im znaczenie. Jako pozytywne oceniają symbole symetryczne, duże o pełnych kształtach oraz te, które kojarzą się z zabawą, czasem wolnym, marzeniem. Negatywne kształty są rozedrgane, chaotyczne, przesunięte – ułożone niesymetrycznie na kartoniku. Większość osób nie umiała powiedzieć dlaczego dany kształt jest przyjemny, dopiero po dodatkowych pytaniach i sugestiach prowadzących padały bardziej konkretne odpowiedzi.

Warsztat 3 – Miejsca wspólne

	Dobroszyce – wieś	Syców – małe miasto	Wrocław – duże miasto
Rodzaj	ogród, podwórko	ogród, boisko, ulica	boisko, stadion, staw, jezioro, park
Wielkość	duża powierzchnia	duża powierzchnia	duża powierzchnia
Zieleń	drzewa, kwiaty	drzewa, dużo zieleni, kwiaty, drzewo do liczenia	park – zieleń między uliczkami, kwiaty, zieleń przy wodzie
Użyte kolory	tylko kontury, kolory dopasowane do rzeczywistości	bardzo kolorowy rysunek, wypełnienie kolorem, kolor dopasowany do rzeczywistości	grube czarne linie, wynikające z użytego narzędzia, część wypełniona kolorem, podkreślenie wody i zieleni
Meble, niezbędne sprzęty	okrągły stół, krzesła, budynki – dyskoteka, pizzeria, ogród, darmowe dla wszystkich	boisko, piłka, basen, okrągły stół z zastawą, grami planszowymi i ciastkami, miejsce na ognisko, kanapy i fotele	boisko, budynki towarzyszące, ścieżki, basen z torami do pływania, woda

Wnioski. Uczestnicy warsztatów podkreślili, jak ważny jest kontakt z drugim człowiekiem. Chcieliby mieć miejsca wspólne dostępne dla wszystkich, ale też takie tylko dla nich, ich przyjaciół i rodziny. Trudno było otrzymać odpowiedzi o nastroju i klimacie miejsca, częściej padały odpowiedzi dotyczące niezbędnych mebli i urządzeń – hamaki, fotele poduszki, a także konkretnych miejsc – darmowa dyskoteka albo pizzeria. Uczestnicy z Sycowa często zmieniali zdanie pod wpływem kolegów z grupy, rysowali to samo, na jednym arkuszu. Warsztat rysunkowy pokazał wykluczenie niepełnosprawnych z życia społecznego oraz ich wzajemną integrację w domach pomocy społecznej. Każda grupa w inny sposób zobrazowała swoje miejsce w społeczeństwie: Dobroszyce – wykluczenie, chęć zamknięcia, otoczenia się murem, strach, ale jednocześnie marzenie, żeby tak nie było, chęć odmiany społeczeństwa, nie architektury; Syców – integracja grupy niepełnosprawnych w małym mieście, zamknięcie w obszarze miasta, dopuszczenie tylko przyjaciół, rodziny, znanych osób; Wrocław – otwarcie na ludzi.

Warsztat 4 – Ocena architektury (z 26 budynków wybrano skrajne oceny)

	Dobroszyce – wieś	Syców – małe miasto	Wrocław – duże miasto
Pozytywnie	dom z bali oraz Biblioteka Narodowa w Pradze biura Future Systems	dom z bali	Laban Dance Centre, Herzog & De Meuron
Negatywnie	Forum Barcelona, Herzog & De Meuron	Stata Center, Frank Gehry	Dom bezpieczny, Robert Konieczny

Wnioski. To, co jest znane, jest oceniane pozytywnie. Zostały poruszone bardzo ważne aspekty: lęk i bezpieczeństwo. Lęk wywołuje wszystko, co ciemne, krzywe, niesymetryczne, niepodparte i zamknięte (!) – tu bardziej zwracano uwagę na to, że z budynku trudno się wydostać w razie zagrożenia, a nie do niego włączyć.

2.4. Odczucia osób niepełnosprawnych ruchowo

Podczas warsztatów „Architektura dla Wszystkich” w dyskusji ze studentami wzięły udział osoby poruszające się na wózkach. Opowiadały o swoich problemach z barierami architektonicznymi i o tym, co jest dla nich ważne w budynku, co powoduje, że czują się gorsi, wykluczeni, a co im pomaga. Z rozmów wyciągnięto następujące wnioski:

Komunikacja. Dobra rampa do budynku to podstawa. Najpierw trzeba się do dostać do środka. Niestety często bywa tak, zwłaszcza w starych, zabytkowych budowlach, że podjazd jest utrudniony, bo nie było miejsca na rampę lub konserwator zabytków nie wyraził na nią zgody. Wtedy stosuje się rozwiązania pośrednie, np. tabliczkę przy wejściu głównym, że wejście dla osoby niepełnosprawnej jest z innej strony budynku lub że należy zadzwonić dzwonkiem po pomocnika. I teraz w ten sposób pojawiają się dwa scenariusze: pierwszy – niepełnosprawny objeżdża budynek, aby znaleźć odpowiednie wejście (często okazuje się, że jest to wejście dostawcze, dla kurierów, pracowników itp.), więc przejeżdża od „zaplecza”, mijając szereg pomieszczeń i korytarzy, aby dostać się w okolice głównego wejścia, gdzie znajduje się cel jego wizyty. Drugi scenariusz jest taki, że po uruchomieniu dzwonka schodzi portier i z pomocą przypadkowego przechodnia wnosi niepełnosprawnego po schodach, tworząc tym samym pewien rodzaj spektaklu na ulicy. Z dwojga złego pierwszy scenariusz jest lepszy, ale należy wyobrazić sobie, że w tym budynku odbywa się ważne wydarzenie i że jednym z honorowych gości jest osoba niepełnosprawna, a ma pokonać drogę od zaplecza. Co wtedy?

Scena, podest, mównica. Kontynuuję rozważanie na temat ważnego, niepełnosprawnego gościa i przechodzę „z nim” w głąb budynku. Zakładam, że korytarze są odpowiedniej szerokości, nie ma progów w drzwiach i ościeżnice mają 90 cm szerokości w świetle, a winda obsługująca wszystkie kondygnacje. Przechodzę do Sali wykładowej, auli lub innego pomieszczenia w tym charakterze. Rozpoczynają się przemówienia, podziękowania i ktoś wywołuje naszego honorowego gościa, który porusza się na wózku. Przedstawienie zaczyna się od początku, bo nie ma podjazdu na scenę, mównica jest przystosowana do osoby stojącej, zaczyna się gorączkowe szukanie mikrofonu... Teraz nasuwa się pytanie: ile jest niepełnosprawnych osób, które są gośćmi honorowymi na ważnych wydarzeniach? Pewnie niewielu,

ale ta sama sala może służyć studentom podczas wykładu i wtedy osób na wózkach trochę przybywa. Co jeśli niepełnosprawny student będzie miał pytanie i będzie chciał podjechać do tablicy, żeby je zadać? Co jeśli wykładowca będzie niepełnosprawny?

Toaleta. To jest obszerne zagadnienie, dlatego skupiono się na problemie tzw. trzeciej płci. Idziemy korytarzem i na drzwiach widzimy symbole: na pierwszych kółko, na drugich trójkąt, a na trzecich osobę na wózku. Gorszym rozwiązaniem jest kiedy podporządkowujemy niepełnosprawnego mężczyznę do toalety dla kobiet. Może warto pomyśleć o tym, żeby dostosować kabinę, a nie całe pomieszczenie toalety? Wtedy i w męskiej i w damskiej byłoby miejsce dla niepełnosprawnej osoby. Ma to też kolejne zastosowanie, ważne dla osoby, która nie porusza się sama na wózku, czyli taka, która nie może sama przesiąść się z wózka na sedes. W wygodnej toalecie bez przedsionka mamy sytuację taką, że niepełnosprawny wjeżdża z opiekunem. Następnie opiekun zdejmując spodnie niepełnosprawnemu, przenosi go na sedes i wychodzi, a co za tym idzie otwiera drzwi (bez przedsionka) i pokazuje osobom stojącym na korytarzu niepełnosprawnego na toalecie, po krótkim czasie sytuacja się powtarza, ponieważ musi wrócić do środka by niepełnosprawnego wyprowadzić. Oczywiście opiekun może zostać i towarzyszyć osobie niepełnosprawnej podczas załatwiania potrzeb fizjologicznych, co może być niestety bardziej upokarzające.

3. Czy budynki dostępne dla wszystkich są ekonomiczne?

Biorąc pod uwagę wyniki badań oraz argumenty, które padły podczas dyskusji oraz fakt, że niepełnosprawnych z roku na rok przybywa, odpowiedź na powyższe pytanie jest twierdząca.

Należy zaznaczyć, że oceniając budynek pod względem ekonomicznym nie patrzy się na aspekt wyboru tańszych materiałów czy rozwiązań konstrukcyjnych oraz możliwość zastosowania alternatywnych źródeł energii, gdyż jest to rozważanie na osobny artykuł. Bierze się natomiast pod uwagę wielkość działki, wielkość powierzchni komunikacyjnych w stosunku do pozostałych, wielkość i wysokość budynku, zastosowanie ramp, podnośników i wind, ilość zużytych materiałów budowlanych. Projektując budynki „przyjazne” dla wszystkich, należy brać pod uwagę rozwiązania, które podnoszą koszty inwestycji przez stosowanie większej powierzchni komunikacyjnej, a co za tym idzie często potrzebują większej działki lub większej ilości kondygnacji oraz większej ilości materiałów budowlanych, nakładów pracy oraz stosowania w nich wind itd. Gdzie więc ekonomia rozwiązań? Aby odpowiedzieć na to pytanie, należy rozważyć różne typy budowli. Zaczniemy od domów jednorodzinnych, gdzie inwestorem jest osoba prywatna. W tym wypadku argumentem za budowaniem uniwersalnym przemawia jedynie argument komfortu. Żyjemy w tzw. starzejącym się społeczeństwie, oznacza to, że musimy sami sobie radzić pod koniec naszego życia i jeżeli budujemy sobie dom zgodnie z wytycznymi projektowania uniwersalnego, to do końca życia będziemy w stanie z niego korzystać, mamy zapewniony komfort psychiczny, że nie musimy się martwić, co zrobimy jak nie będziemy w stanie poruszać się o własnych siłach, ulegniemy wypadkowi itp. Więcej argumentów za budownictwem dla wszystkich przemawia w obiektach komercyjnych i użyteczności publicznej. Jeżeli budynek jest dostępny, zwiększa się liczba odbiorców usług, sprzedanych biletów, towarów itd., zwiększa się zysk inwestora. Jeżeli jest to budynek biurowy i inwestor ma możliwość zatrudniania osób niepełnosprawnych, dostaje dotacje na ten cel. Zyskuje też państwo, bo im więcej niepełnosprawnych pracuje, tym mniej jest na zasiłku, zmniejsza się bezrobocie.

Mówiąc o budynku ekonomicznym, musimy brać pod uwagę aspekt nie tylko finansowy, ale także społeczny. Jeżeli jest on dostępny i „przyjazny” jest chętniej odwiedzany, jest reklamą samą w sobie, nie potrzebuje promocji, organizowania nadzwyczajnych wydarzeń ściągających tłumy. Przestrzeń, w której dobrze czuje się każdy – wiadomość o istnieniu takiego miejsca roznosi się przez jej użytkowników, którzy proponują to miejsce swoim bliskim.

4. Wnioski

Obecnie w Unii Europejskiej ponad 14% społeczeństwa jest niepełnosprawne. Rozwój medycyny i wydłużanie się wieku ludzi powoduje, że procent niepełnosprawnych będzie się zwiększał. Do tego dochodzą osoby, które są niepełnosprawne czasowo, np. przez złamanie nogi czy inny, uleczalny defekt. Tak jak już wspomniano na początku artykułu, niepełnosprawnym jest każdy, kto nie może w pełni skorzystać z obiektu architektonicznego. Inwestorzy, projektanci i użytkownicy muszą zdać sobie sprawę, że budynek ma służyć każdemu człowiekowi, bardziej sprawnym, silniejszym i tym słabszym, że każda oszczędność na powierzchni komunikacyjnej, w umeblowaniu, wyposażeniu, może mieć poważne konsekwencje dla komfortu, odbioru otoczenia i wnętrza budowli. Budynek nie może być normowym minimum, bo sytuacja zmienia się z roku na rok. Artykuł niesie za sobą przesłanie kierowane nie tylko do osób związanych z projektowaniem architektury, ale także przestrzeni miejskiej, środków transportu i komunikacji: „Niepełnosprawnym można się urodzić, niepełnosprawnym można się stać w wyniku nieszczęśliwego wypadku, ale również niepełnosprawności można dożyć”³. Dlatego myśląc o niepełnosprawnych, należy również myśleć też o sobie.

Literatura

- [1] Kuryłowicz E., *Projektowanie uniwersalne: udostępnianie otoczenia osobom niepełnosprawnym*, wydawnictwo: we współpracy z Fundacją Osób Niepełnosprawnych, Warszawa 1995.
- [2] Kępiński A., *Lęk*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2002.
- [3] Clarke D., *Zachowania prospołeczne i antyspołeczne*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005.
- [4] Heis O., Degenhart Ch., Ebe J., *Barrier-Free Design*, Detail Practice, 2010.
- [5] Wysocki M., *Dostępna przestrzeń publiczna*, Kraków 2009.

³ Słowa zasłyszane podczas warsztatów „Architektura dla wszystkich”.